Nr. 3 (5)

GOTÓW!

OKÓLNIK
ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY

TARNÓW, dnia 1 maja 1924 roku.
Redakcja i administracja: Tarnów, Chyszowska 5.

OPŁATA ZA OKÓLNIK NA CAŁY ROK WYNOSI 1 ZŁOTY! — Prosimy o uiszczenie!

BÓG i OJCZYZNA!

1. IDZIE WIOSNA!

Powoli, ale idzie. Śmieje się ciepłym promieniem słońca i pogodnem niebem raduje rozkoszą zoranych pól, kwiecistych drzew, śpiewem ptasząt polnych, ożywia swą krasą i młodością. Idzie wiosna. Nic nam druhowie, nie mówi to słowo „wiosna"? Przecież ciągniecie w pola, orzecie czarną ziemię, rzucacie plenne ziarno, śpiewacie piosnkę radośnie, oddychacie świeżem, ciepłem, pachnącem powietrzem. Czy tylko tyle? Orzecie czarną skibę matki-ziemi, ale orzcie równocześnie serca wasze, tę chlebodajną rolę i siejmy w młodych, gorących duszach zdrowe ziarna zapału młodzieńczego, targajmy pługiem i bronami mocnej woli nasze złe nawyki, lekkomyślne zwyczaje, dotychczasowe wady, odpowiedzmy pieśni całego świata, śpiewającej wielkość i dobroć Bożą pieśnią naszego szlachetnego życia, muzyką wzajemnej zgody i miłości, tonem wysokim usilnej pracy w stowarzyszeniach, na zagonie obowiązków swoich, kochany zarządzie i obowiązków poszczególnych, zacni druhowie. Więc idzie wiosna! — Wiosna naszego życia zapału, poświęcenia, łamania trudności.

Bo dusza, gdy się bożych napije promieni,
Szatan zbawienne ziarno nie łatwo wypleni.
Jedno święte westchnienie, kiedy piersi ściśnie,
Jedna łza uroczysta, gdy z oczu wytryśnie,
Już dusza odrodzona, ognista i młoda,
Na długo się, na długo zwątpieniu nie podda,
Jeszcze nieraz w zapasach grot piersi rozłamie,
Lecz do ciosów odbicia hartowniejsze ramię!

(Wł. Syrokomla)

---

2. PO ZJEŹDZIE DELEGATÓW.

Wypadł wspaniale! Było nas druhów 120!

Od Związku padł rozkaz: **Na Zjazd! Na I. Zjazd!** Przybyliśmy na rozkaz! Przybyliśmy od Szczawnicy, Tęgoborzy, Padwi, Szczucina, Bochni, Limanowej! Przybyliśmy po Zmartwychwstaniu Pańskiem na zmartwychwstanie drugie, organizacyjne, po Świętach na święto drugie, młodzieży! Przybyło nas 120, ze stu organizacyj! Obok Czcigodni Księża Patronowie i Wicepatronowie w liczbie 40! Po raz pierwszy Tarnów, gościnna sala „Gwiazdy" przyjmowały w swych progach delegatów z całej diecezji.

Witał Zjazd i zagajał obrady Prezes Rady Związkowej, Najprzew. ks. Prałat Mazur.

Imieniem zebranych delegatów, a zarazem imieniem wszystkich stowarzyszeń Związku złożył hołd i wyrazy najgłębszej miłości i przywiązania synowskiego Najprzewielebniejszemu Księdzu Biskupowi Ordynarjuszowi druh Kusek ze Szynwałdu, wicesekr. na okr. tarnowski.

Mówił:

„Ekscelencjo! Najprzewielebniejszy Arcypasterzu i Najukochańszy nasz Ojcze! Dawno odczuwaliśmy pragnienia serc naszych, abyśmy mogli kiedyś razem skupieni u stóp Twoich złożyć Ci, Najukochańszy nasz Ojcze wyrazy najgłębszej czci, najserdeczniejszej wdzięczności i przywiązania synowskiego. Dzisiaj się iszczą nasze śmiałe marzenia z okazji I. Zjazdu delegatów stow. kat. młodzieży z całej diecezji.

Że nas jak najmiłosierniejszy Ojciec kochasz, a jako Pasterz najlepszy troskasz się serdecznie o nasze wychowanie, o naszą przyszłość — wiemy, rozumiemy i odczuwamy to wszyscy. W liście Arcypasterskim, skierowanym do nas, do młodzieży, nawołujesz nas, byśmy wysoko dzierżyli sztandar dzielnych synów Kościoła św. i naszej ojczyzny, Polski. Ilekroć mieliśmy sposobność zetknąć się z Tobą, Najukochańszy nasz Ojcze podczas wizytacji Twoich Arcypasterskich, odczuwaliśmy wszyscy i wszędzie ciepło Twego Ojcowskiego serca, słuchaliśmy napomnień ojcowskich, odchodziliśmy lepsi na duszy, łaską Sakramentu Bierzmowania umocnieni. Zewnętrznym zaś wyrazem tej troski serdecznej o naszą przyszłość było hasło Twoje, Najdostojniejszy Arcypasterzu, abyśmy już więcej nie szli luzem, ale abyśmy twardo i karnie stanęli w szeregach stow. katol. młodzieży, by w nich znaleźć swą wielką przyszłość, by się wyrobić ne szermierzy sprawy Chrystusowej i sprawy narodowej. Bóg dobry pobłogosławił Twej myśli, Najprzewielebniejszy Księże Biskupie, bo oto przeszło 200 organizacji młodzieży liczą nasze szeregi.

Niechże P. Jezus błogosławi Ci, nasz Najukochańszy Arcypasterzu, aby istotnie ziściły się Twe marzenia i pragnienia Ojcowskiego Serca.

My zaś w tej chwili tu zebrani z całej diecezji przyrzekamy Ci i uroczyście ślubujemy, że wytrwale stać będziemy przy sztandarze katolickim i apostołować będziemy odważnie i wiernie wśród szerokich mas naszych kolegów, że śladem pierwszych chrześcian gotowi jesteśmy życie oddać za wiarę ojców naszych.

Na drogę naszego życia młodego, na walkę ze złem, o wielkie i szczytne zasady katolickie i narodowe błogosław nam, prosimy Cię, nasz Najprzewielebniejszy Arcypasterzu i Najukochańszy nasz Ojcze!"

Nastała chwila rzewna, wzruszająca. Ks. Biskup, do głębi wzruszony wyraził radość, że P. Bóg pozwala Mu oglądać młodzież Jego diecezji, skupioną przy Bogu, zachęcał do apostołowania i wierności zasadom katolickim i udzielił zebranym Arcypasterskiego błogosławieństwa.

Witał następnie Zjazd im. szkolnictwa i T. S. L. p. inspektor Lubowiecki, im. Zjednoczenia i Związku lubelskiego, p. Gołąb z Lublina. Im. wojskowości, oficer instrukc. p. kap. Żarek.

Następnie odczytał sekretarz jen. sprawozdanie z działalności stow. i Władz Związku, oraz sprawozdanie kasowe, a Zebranie na wniosek komisji rewiz. udzieliło Zarządowi głównemu absolutorjum.

Bezpośrednio wygłosił podniosły, bogaty w myśli referat p. Gołąb: „O obowiązkach społecznych i obywatelskich stow. młodzieży“. Nawoływał mowca, byśmy przez nabywanie oświaty, kojenie waśni w narodzie, wyrabianie w sobie kultury duch. szerzenie poczucia narodowego i szczepienie w sobie i w drugich zasad katolickich odrodzili zmurszałe dzisiaj społeczeństwo.

Po dyskusji uchwalono jako rezolucje: 1) hołd JE. Najprzewielebniejszemu Ks. Biskupowi, 2) apel do Rządu i Sejmu, by nie znosił ustawy, ograniczającej sprzedaż napojów alkohol., 3) apel do wszystkiej młodzieży, by wstępowała w szeregi stow. katol., 4) uznanie i podziękowanie Zarządowi głównemu, 5) apel, aby każdy z nas i wszyscy w myśl zasady: „swój do swego po swoje“ nie kupowali od żydów, ani nic nie sprzedawali, ale popierali przemysł i handel polski i katolicki.

Po południu odbył się Zjazd kursistów z Biedruska. Referaty wygłosili: p. kap. Żarek „O wychowaniu fiz. i przysposob. wojskowem“ i ks sekretarz jen. „O organizacji sportu“.

Pieśnią: „My chcemy Boga“ pożegnaliśmy się wzajemnie i pełni zapału, pouczeni wracaliśmy do swych ognisk, do dalszej pracy!

Błogosławieni, którzy w czasie gromów
Nie utracili równowagi ducha,
Którym na widok spustoszeń i złomów
Nie płynie z serca pieśń rozpaczy głucha,
Którzy wśród nocy nieprzebytych cieni
Nie tracą wiary w blask rannych promieni. Błogosławieni!

(Kasprowicz)

---

3. SPRAWOZDANIE WŁADZ ZWIĄZKU ZE SWEJ DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 1923.

1) Władzami Związku diecezjalnego są: Zarząd główny i Sekretarjat jeneralny. Pochodnemi władzami pomocniczemi są na powiatach Sekretarjaty okręgowe. Zarząd główny wyłonił się częściowo ze Zjazdu delegatów — Patronów, częściowo powołany został przez Władzę duchowną, zgodnie ze statutem (prezes i sekretarz jeneralny).

2. Zadaniem Zarządu głównego jest ogólne ideowe kierownictwo Związkiem, a praktycznie przejawia się w tem, że udziela rady, kontroluje działalność sekretarza jeneralnego, wysłuchuje jego sprawozdań i wniosków, zatwierdza jego plany i stara się ułatwić mu pracę.

Zbierał się Zarząd główny 3 razy w r. 1923: I.) 20 lutego przyjął do wiadomości sprawozdanie sekretarza jen. ze stanu stowarzyszenia, uchwalił podstawę mianowania członków honorowych Związku; II.) 23 maja uchwalił urządzić kurs dla Patronów, oraz organizację Sekretarjatów okręgowych; III.) 18 września przy udziale wybitniejszych działaczy na polu stowarzyszeń młodzieży zastanawiał się nad pokonaniem trudności w pracy w stowarzyszeniu.

Praktycznym referentem i odpowiedzialnym czynnikiem za pracę był sekretarz jeneralny. Działalność jego obejmowała pracę w biurze i poza biurem głównie w wyjazdach.

Przedmiotem pracy biurowej było: załatwić korespondencję ze stowarzyszeniami prowadzić akta stowarzyszeń, ich ewidencję, mieć na składzie druki organizacyjne, udzielać porady stowarzyszeniom i Patronom. Ponadto przy biurze założono i zasilano: 1) szatnię związkową; 2) Centralną bibljotekę ruchomą, która liczy obecnie 24 bibljotek ruchomych po 30 książek; 3) Centralną bibljotekę dramatyczną, liczącą 500 sztuk dramatycznych; 4) Czytelnię Związkową, na którą się składają czasopisma dla młodzieży, książki zawodowe, podręczniki do kursów dokształcających i dla analfabetów organizacyjne. L. dziennika korespondencji wynosiła w r. 1923 — 321. Ponadto w biurze prowadzi Sekretarz jeneralny kasę Związku. W biurze pracuje obok sekretarza jeneralnego jedna płatna siła świecka.

Przedmiotem wyjazdów było: Zakładanie i odwiedzanie stowarzyszeń, urządzanie kursów dla patronów, Zarządów, delegatów, konferencji z władzami. ubocznie zaś udzielanie wraz z innymi kapłanami rekolekcji dla młodzieży. Powstało w roku 1923 — 39 stowarzyszeń założonych częściowo przez sekretarjaty okręgowe lub przez miejscowe czynniki. Odwiedził sekretarz jeneralny w roku sprawozdawczym 76 stowarzyszeń w 70 parafjach. Zwyczajnie wygłaszał do rodziców i młodzieży kazanie celem obudzenia zainteresowania stowarzyszeniami. Po nabożeństwie zaś zbierał młodzież w sali szkolnej, czy domach gminnych, parafjalnych, wysłuchał sprawozdania Zarządu stowarzyszenia i omawiał sprawy organizacyjne, uwzględniając potrzeby i bolączki miejscowe. Kurs dla patronów odbył się w lipcu. Brało w nim udział 40 patronów; referowali ks. dyr. Biłko z Poznania i ks. Rogóż. Urządzono po powiatach 7 kursów dla Zarządów stowarzyszeń: w Bochni, Brzesku, Dąbrowie, Grybowie, Mielcu, Ropczycach i Sączu. Pięć z nich trwały po 3 dni, dwa przez 2 dni. Celem ich było przygotowanie organizacyjne Zarządów do sprężystej pracy w stowarzyszeniach. Zwyczajnie kończyły się spowiedzią wspólną i Komunją św. Brało w nich udzizł 20 — 40 druhów ze stowarzyszeń danego powiatu. Prawie na wszystkich tych kursach, również na kursie Patronów uwzględniano równocześnie po kilka godzin ćwiczeń gimnastycznych, gry ruchowe i musztrę wojskową, w czem oddała nam wielką przysługę P. T. Wojskowość głównie przez p. kap. Żarka, oficera instrukcyjnego. Kurs dla wicesekretarzy okręgowych w Woli Rzędzińskiej przyszedł do skutku tylko częściowo z powodu strajku kolejowego. Urządzono też szereg konferencji przygotowawczych do kursów powiatowych, konferencję w sprawie udzielania rekolekcji dla młodzieży z księżmi w Tarnowie i konferencję w sprawie okręgowych sekretarjatów z delegatami stowarzyszeń i księżmi również w Tarnowie. Łącznikiem między Związkiem a stowarzyszeniami były Okólniki, wydawane z początku co kwartał na 2 — 4 stronicach, a obecnie co miesiąc na 12 stronicach. Co kwartał zaś podaje okólnik gotowy plan pracy w stowarzyszeniach.

Celem zaznajomienia księży ze stowarzyszeniem i trudnościami w pracy napisano dwa artykuły w czterech numerach „Gazety kościelnej" pt.: „Czy zajmować się młodzieżą pozaszkolną" — i w sprawie udzielania rekolekcji młodzieży. Obecnie przygotowuje się poświęcenie jednego „Głosu katoliskiego" jezuickiego stowarzyszeniom naszym celem spopularyzowania ich wśród ludu wiejskiego.

Oprócz tych kursów i konferencji brały udział stowarzyszenia powiatu tarnowskiego w kursach oświatowych T. S. L. w Tarnowie (17 członków), w kursie zimowym przysposobienia rezerw wojskowych (60 członków), oraz w miesięcznym kursie sportowym w Biedrusku (64 członków).

Niemniej żywą działalność wykazały młode jeszcze pochodne organizacje powiatowe: Sekretarjaty okręgowe. Było ich 5. Bochnia, ks. Gwiżdż i wicesekr. Więcek z Łapczycy, który jednak wyjechał na kurs Uniwersytetu ludowego do Dalk obok Gniezna. Brzesko, ks. Opoka i wicesekr. Góra z Brzeska. Dąbrowa, z początku ks. Sandecki, później ks. Juszczyk i wicesekretarze Kądzielawa, Dojka, Morawiec, z Olesna, Ćwikowa i Świebodzina ad Bolesław. Mielec, ks. J. Dec i wicesekr. Satara z Baranowa. Nowy Sącz, ks. Bialik i wicesekr. Jeż z N. Sącza oraz Tarnów, wicesekretarz Kusek ze Szynwałdu.

Zarząd główny poczuwa się do bardzo miłego obowiązku podziękowania wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób, czy przez pracę osobistą, czy przez poparcie moralne, czy przez pomoc materjalną, podziękowania tak P. T. Księżom, Sekretarzom okręgowym, Rekolektantom, XX. Proboszczom, Panom Nauczycielom, Druhom, wszystkim za gorliwą, szlachetną współpracę ze Zarządem Głównym.

Zarząd główny, stając w tej chwili przed Zjazdem delegatów, chciałby również nakreślić i plan, program dalszej swej pracy i wysiłków w tym celu, aby plan i program stał się serdecznym programem każdego Stowarzyszenia i Patronatu. O tę współpracę na swoim zagonie, w zakresie swoich obowiązków, bardzo gorąco wszystkich prosi.

Będzie więc usilnem staraniem Zarządu głównego zaznajamiać dalej z ideą organizacji naszej szerokie warstwy społeczne tak ludu, jak i inteligencji.

Zamierzamy w lecie rozwinąć szeroką akcję agitacyjną, oświatową i sportową. Agitacyjną przez urządzenie we wszystkich powiatach jednodniowych kursów dla Księży i dla świeckich współpracowników, tak PP. Nauczycieli, jak i innych świeckich. Oświatową przez urządzenie w każdym powiecie 3-dniowych kursów dla delegatów, jak w roku poprzednim, oraz z każdego powiatu zlotów powiatowych najlepiej w niedzielę po zakończeniu kursów. Sportową przez ujęcie w system ruchu sportowego w stowarzyszeniach, popieranie gier ruchowych i wycieczek. Zależy udanie się tej szeroko planowanej akcji od wielkodusznego poparcia samych stowarzyszeń.

Domagamy się od stowarzyszeń i ich Zarządów karności organizacyjnej, posłuchu i dzierżenia wysoko sztandaru przekonań katolickich i narodowych. Musimy my stowarzyszeni stać się w swych wsiach apostołami, musimy przez nasze organizacje odrodzić młodzież. Będzie dalszem staraniem Zarządu utrwalić sekretarjaty okręgowe i ułatwiać im pracę.

Gdzie tylko warunki pozwolą, będziemy popierać stowarzyszenia żeńskie. Zdajemy jednak sobie sprawę, że te warunki dobrego kierowania stowarzyszeniami żeńskiemi nie są wszędzie pomyślne; dlatego akcję tę wyraźnie sobie Zarząd główny bezpośrednio zastrzega.

Wiemy czem jest własne pismo. Mając 200 organizacji, możemy marzyć i o własnem czasopiśmie, tem więcej, że sami Patronowie Druhowie tego pisma się domagają. Wierzcie nam jednak, że ma-

jąc dobro stowarzyszenia na oku — dziś w tej chwili nie możemy do tego dzieła przystąpić. Musimy pismu warunki pomyślne wytworzyć. Jednakowoż myśli tej Zarząd główny nie spuszcza z oka i pragnie ją w najbliższej przyszłości zrealizować. Oto wyznanie naszej wiary. Do tej pracy ogromnej, Bożej i narodowej — zapraszamy wszystkich. Was młode orły, Was Czcigodni Duszpasterze, Was Panowie Nauczyciele, Ludu wiejski i Inteligencjo miejska.

Chodzi o wielką rzecz, o wyniesienie Ojczyzny na wysokie szczeble chwały. Wyniesiemy ją przez wychowanie jej młodzieży. Wychowamy ją przez zaszczepienie jej na wieki w sercach, w duszy, w krwi młodej zasady: miłości Boga i Ojczyzny.

„Siej rano nasienie twoje, a wieczór niech nie spoczywa ręka twoja, bo nie wiesz, które lepiej wzejdzie, to albo owo, a jeśli oboje społem, lepiej będzie“. Eccl. XI. 6.

---

4. STAN KASY ZWIĄZKU STOW. ZA ROK 1923.

I. półrocze:

Dochody:		Rozchody:	
1. Saldo z r. 1922 .	28.741	1. Za książki i druki	1,336.605
2, Składki Stowarz. z r. 1922 . . .	180.840	2. Administracja . .	2,833.606
3. Za książki i druki	1,023.241	Razem	4,170.211
4. Subwencje . . .	3,034.073	Saldo	96.684
Razem	4,266.995		4,266.895

II. półrocze:

Dochody:		Rozchody:	
1. Saldo za I. półr. .	96.684	1. Za książki . .	26.321.000
2. Za książki . . .	16,298,316	2. Administracja .	27,871.000
3. Subwencja . . .	22,426.000	Razem	54,992.000
4. Parafje	127,611.000		
5. $^0/_0$ od t. pieniędzy	8,500.000		
6. $^0/_0$ z P. K. O. .	1,301.000		
7. Stow. składka już na r. 1924 . . .	860.000	Saldo za r. 1924	122,093.000
Razem	177,093.000		177,901.000

W towarach:

1. Druki	285,420.000
2. Szatnia . . .	100,000.000
3. Bibl. ruchome .	100,000.000
4. Bibl. dramat. .	25,000.000
Razem	511,420.000

W Tarnowie, dnia 22 kwietnia 1924 r.

Ks. Rogóż, mp.
sekretarz jen.

Ks. Mazur, mp.
prezes.

Komisja rewizyjna:
Ks. Rzepka, mp., Ks. Czerw, mp

Dochody czerpał Związek z rozsprzedaży książek, z subwencji, w wielkiej mierze od księży, również niektórych świeckich i prywatnych instytucyj. Dotąd ani grosza nie otrzymał Związek ani od Rządu, ani od władz wojewódzkich czy powiatowych.

Rozchody obracały się na zakupno książek i wszelkich druków organizacyjnych i w bardzo wielkiej części na administrację biura.

Rozumie zaś pod administracją utrzymanie pomocnika w biurze, redagowanie Okólnika, sprawienie bibljoteki ruchomej, szatni, wyjazdy Związkowe, utrzymanie lokalu (światło, opał, opłata). Ponadto wielką rubrykę rozchodów stanowiły kursa, zloty, konferencje.

Składki z niedzieli po św. Stanisławie przyniosły 130,000.000.

W najbliższych tygodniach zakupi Związek maszynę do pisania.

Ten może deptać węże, głaskać lwy i tury,
Kto wyrwał z siebie żądło, rogi i pazury.

---

5. PNIEMY SIĘ WCIĄŻ DO GÓRY, ZBLIŻAMY SIĘ DO IDEAŁU!

Mówią, że życie nasze to droga! Więc droga skalista, górzysta, trudna! Tylko marni zniechęcają się lub wloką, stękając i narzekając.

Młodzi duchem, ujmujemy sztandar do ręki, zapatrzeni w słońce, prężymy ramiona, deptamy przeszkody, pniemy się w górę, wysoko, wysoko.

Bogu dzięki wciąż napływają nowe zastępy. Ideałem naszym najbliższym jest zdobyć wszystkie serca młode. Czujecie z nami tę moc, ten zapał? Rzućcie się między braci, kolegów. apostołujcie, wciągajcie, zapalajcie więc na święty bój o Polskę katolicką, o lepsze dla nas jutro!!

Nieście ten Okólnik do drugich, kochajcie go, ale tysiąc razy więcej kochajcie hasła, wezwania i czyny, jakie on głosi! Czujecie, pytam, zapału święty dreszcz w sobie?!

W tym czasie zerwały się do lotu młode orlęta: *w Jastrząbce nowej* gdzie tłumnie, z zapałem, dzięki gorliwości Czcig. ks. Patrona Gajka powstało stowarzyszenie męskie, a pod kierownictwem Siostry Nauczycielki stowarzyszenie żeńskie. Witamy! Witamy! Gotów! Sprawie służ!! *W Skrzynce* ad Szczucin rwie się młodziutkie stowarzyszenie do życia! *W Krzywej* ad Czarna na „kole“ wyjechali na światło dzienne, zasłyszeli apel druhowie aż w *Brzeznej* ad Podegrodzie i w samem *Podegrodziu* i utworzyli dzięki niezmordowanej pracy p. Zdz. Jeża, sekr. okręg. dwa stowarzyszenia! Dzięki Wam, druhowie! Na zaczepki ze strony złośliwych Judaszów odpowiedzcie mężną postawą, wiernością stowarzyszeniu! Dzięki serdeczne i uznanie Wam, Czczigodni Panowie *Górski i Jarończyku*, za pracę i pomoc! W maju zobaczymy się w Podegrodziu! Witajcie wreszcie — najmłodsi druhowie z *Zawady* i *Pisarzowej!* Odwiedził ks. sekretarz stow. w *Skrzynce*, w *Borkach* (osobno prowadzi p. nauczycielka stowarz. żeńskie), w *Zawadzie* (pamiętacie o przyrzeczeniu na sali! Piszcie do mnie).

Nie pomogą próżne żale,
ból swój niebu trzeba zlecić
a samemu wciąż wytrwale
trzeba naprzód iść i świecić.

---

6. OGŁOSZENIA ZWIĄZKU.

1. *W Szynwałdzie* pod Tarnowem powstaje muzyka stowarzyszenia, która będzie służyć również celom Związku (na Zjazdy i Zloty). Stowarzyszenie zwraca się z prośbą do wszystkich bratnich organizacyj o wyszukiwanie instrumentów dętych, których wiele jest po wsiach Bardzo chętnie zapłaci żądaną cenę, o ile instrument będzie w dobrym stanie i będzie nadawał się do tych, które już posiada.

2. Świadectwa z Biedruska już są w rękach oficerów instrukcyjnych. Zechcą druhowie zgłaszać się po nie do swych P. K. U. O ile który nie zdał egzaminu, świadectwa nie dostanie. Nie dostali świadectw z II. obozu. Upomnimy się o nie.

3. W najbliższym czasie przystąpimy do organizacji sportu w stowarzyszeniach. Ci druhowie, którzy byli na kursie w Biedrusku, niech się zgłoszą do swych sekr. okr. Sekretarjaty okręgowe prosimy uprzejmie o podanie nam spisu kursistów i wniosków w sprawie organizacji sportu.

4. Do współpracy w okr. sekr. mieleckim uprosił Związek p. Osmolę Julјana z Mielca. Do stowarzyszeń okręgu mieleckiego kierujemy gorący apel, aby ożywiły swą działalność. P. Osmoli w pracy, w naszych Stowarzyszeniach Szczęść Boże!

5. Wrócił z Dalk, z uniwersytetu lud. druh Więcek z Łapczycy, wicesekr. okr. bocheński. Gotów wyjechać do stowarzyszeń z odczytem o Dalkach. Druha Więcka witamy i do dalszej pracy zachęcamy. Prosimy poprzednio odbyć konferencję z ks. sekr. okręg. Gwiżdżem w Rzeszowie!

6. Są już do nabycia w Sekretarjacie kompletne z pompką piłki nożne za 30 milj. palanty, sztuki do grania i opisy gier ruchomych i zabaw na wolnem powietrzu

7. SKŁADKI W TYM CZASIE ZŁOŻYLI:

Ks. Ligięza i ks. Pykosz *po 50 milj.!* ks. Prałat Mazur 20 milj., ks. dziekan Halak, ks. Maciąg, ks. Wieliński, ks. kan. Sitko i ks. Mucha z Luszowic po 10 milj., p. Jeż, ks. Sroka z Baranowa. stow. z Siołkowej po 7 milj., ks. Barszcz 6 milj. 300 tys., ks. Trojnacki, stow. z Łysej góry, stow. żeńskie w Szynwałdzie, ks. Siemieński, ks. Sandecki, ks. Jacak, ks. dziekan Dul an z Lubczy po 5 milj., stow. Wokowice 4 milj., ks. Przewłocki, ks. Grodniewski, stow. Tuchów i ks. Kozieja po 3 milj., stow. Szczurowa, ks. Janik, ks. Osiecki po 2 milj., ks. Gawenda, ks. Śledź po 1 milj., ks. Zaskalski 1 dolara, ks. Gawenda 1 franka.

Czcigodnym Dobrodziejom gorące składamy Bóg zapłać!

Ks. Al. Rogóż
sekr. jener.

Ks. K. Mazur
prezes.

Wydawca: Związek stowarzyszeń młodzieży polskiej. Redaktor odp. ks. Rogóż
Z drukarni Józefa Pisza w Tarnowie.